

# Steel Banging, Bez sentymentu (ft. Lukasyno, Niz)

życie nauczyło mnie  
swoje trzeba szarpać  
bez sentymentu  
nie zawsze masz farta  
życie nauczyło mnie  
gdy się zdarza szansa  
trza zawijać swoje  
nim zmieni się karta

na dzielnicy  
nienagnanej reputacji blok  
schadzka pod klaterą  
na czerwono klosz  
na parterze wujek Danek  
przystawiony nos  
puszcza na stereo „Za ostatni grosz”

z 4tego sąsiadka rentę kitra w koc  
wyszła raz na balkon by wytrześć go  
wzrok już nie ten sam  
i zapadał zmrok  
do mańkuta Danko uśmiechnął się los

zeszedł do ogródka  
tam szmału plik  
spojrzał dookoła czy nie luka nikt  
skitrał do kiermany zawiniątka plik  
idzie luty – podkuj buty  
chudy ale byk  
dyla na autobus wymienić walutę  
przystanek przy dworcu  
do śródmieścia skrótem  
wtem go rosły tajniak potraktował butem  
zdążył szybkim ruchem wkleić plik Danucie

znany jako Lutek w przestępczym półświatku  
z wózka na komendę mają kilku świadków  
najpierw osobista, potem przeszukanie kwiatków  
nic nie znaleźli, nie ma w tym przypadku

rano nowe meble  
żonie – futro z norek  
lecą pod Baltonę, dolary kupione  
idzie familija, wszystkie odkurzone  
zarobione, znalezione nie kradzione

życie nauczyło mnie  
swoje trzeba szarpać  
bez sentymentu  
nie zawsze masz farta  
życie nauczyło mnie  
gdy się zdarza szansa  
trza zawijać swoje  
nim zmieni się karta

sukces ma wielu ojców  
a porażka jedna matkę  
myśl powierzam Bogu  
tobie wersy na dokładkę  
kwit leży na ulicy – powtarzali dawniej  
jedni skorzystali, drudzy – popalili twarze  
nie powiem ci jak żyć  
myśl do przodu na przyszłość  
wiem, nie było łatwo

jest trudniej – tak wyszło  
czas leci ponagla, wystawia na próby  
swoje trzeba szarpać, odganiać złe duchy  
przyśpiesz, nie zwalnij, wyczulony nad wyraz  
nieraz będą mówić, nie dasz rady, nie wytrzymasz  
sam wiesz co masz w głowie, sentymenty na bok  
czasem ktoś podpowie rób swoje zgodnie prawdą  
ponadto trzymaj fason  
zawijaj ile wlezie  
żyj na bogato, bo co ma być to będzie  
życie nauczyło mnie: każda porażka wzmacnia  
bez sentymentu, musi się zgadzać!

życie nauczyło mnie  
swoje trzeba szarpać  
bez sentymentu  
nie zawsze masz farta  
życie nauczyło mnie  
gdy się zdarza szansa  
trza zawijać swoje  
nim zmieni się karta

życie nauczyło mnie  
swoje trzeba szarpać  
bez sentymentu  
nie zawsze masz farta  
życie nauczyło mnie  
gdy się zdarza szansa  
trza zawijać swoje  
nim zmieni się karta